

Delegacja Rumunii z N. Ceausescu przybywa do Polski

Na zaproszenie I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Edwarda Gierka, wystosowane w imieniu KC PZPR, Rady Państwa i Rady Ministrów PRL — 17 bm. przybywa do naszego kraju z przyjacielską, oficjalną wizytą partyjno-państwową delegacja Socjalistycznej Republiki Rumunii pod przewodnictwem Nicolae Ceausescu, sekretarza generalnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej, prezydenta Socjalistycznej Republiki Rumunii.

Spotkania i rozmowy przywódców Polski i Rumunii — pisze dziennikarz PAP — mieć będą doniosłe znaczenie dla dalszego pogłębienia przyjaźni i braterskiej współpracy obu narodów i ich marksistowsko-leninowskich partii — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Rumuńskiej Partii Komunistycznej, dla umocnienia wspólnoty socjalistycznej, sprawy pokoju i bezpieczeństwa.

Wizyta następuje na krótko przed spotkaniem w Belgradzie przedstawicieli ministrów spraw zagranicznych państw — sygnatariuszy aktu końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie — spotkaniem, które stanowić będzie ważny etap na drodze ugruntowywania zasad pokojowego współistnienia na świecie. W dzieło to, w walkę o utrwalenie pokoju, Polska i Rumunia wraz z innymi krajami socjalistycznymi i wszystkimi siłami postępu — wnoszą ważki, liczący się wkład.

Decydującym czynnikiem umacniania przyjaźni i współpracy polsko-rumuńskiej są ściśle związki między PZPR i

RPK, osobiste kontakty Edwarda Gierka i Nicolae Ceausescu. Podczas ubiegłorocznej wizyty w Rumunii I sekretarza KC PZPR, stworzone zostały korzystny klimat i dogodne warunki dla zintensyfikowania wzajemnej współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej. Ważnym impulsem w tym kierunku była tegoroczna wizyta w Bukareszcie premiera Piotra Jaroszewicza i podpisane w jej trakcie nowe umowy i porozumienia gospodarcze. Owocna, przyjacielska współpraca rozwija się również między parlamentami obu krajów, organizacjami społecznymi, związkowymi, młodzieżowymi. Z roku na rok rozszerza się współpraca naukowo-techniczna, m. in. akademii nauk Polski i Rumunii, rozwijają się kontakty kulturalne, wzrasta wymiana turystyczna.

W rozpoczynających się polsko-rumuńskich rozmowach na najwyższym szczeblu wiele uwagi zajmą zapewne kwestie dalszego rozwoju stosunków gospodarczych. Umożliwia to zarówno szybki postęp w dziedzinie unowocześnienia potencjału gospodarczego obu krajów jak też znaczne rozszerzenie specjalizacji i kooperacji.

Warto dodać, że długoterminowa umowa handlowa między Polską i Rumunią na lata 1976-1980, zakłada 2,5-krotny wzrost wzajemnych obrotów w stosunku do ubiegłej pięcioletki i osiągnięcie wymiany gospodarczej o wartości prawie 3 mld rubli.

Ważne miejsce w rozmowach zajmą też problemy bezpieczeństwa w Europie i na świecie, roli obu krajów i ich ścisłej współpracy na arenie między-

narodowej, umacniania jedności państw wspólnoty socjalistycznej, urzeczywistnianiu polityki pokoju i współpracy. Jeśli chodzi o ocenę problemów międzynarodowych poglądy obu krajów w zasadniczych sprawach są wspólne lub daleko zbliżone. Opowiadamy się za pełnym i konsekwentnym stosowaniem przez wszystkie państwa uczestniczące w KBWE postanowień podpisanego w Helsinkach aktu końcowego, za dalszym działaniem służącym pogłębieniu i utrwaleniu odprężenia w Europie, za podejmowaniem kroków zmierzających do odprężenia militarnego, za rozszerzeniem wszechstronnej współpracy wszystkich krajów, niezależnie od ich ustrojów społeczno-politycznych.

WYSTAWA W „ZACHĘCIE”

W Warszawskiej „Zachęcie” otwarta została 16 bm. wielka wystawa współczesnej sztuki rumuńskiej. Składa się ona z trzech działów: w pierwszym, zatytułowanym „Młoda plastyka”, organizator ekspozycji — Rada Kultury i Wychowania Socjalistycznego SRR — przedstawiła ok. 100 prac młodego pokolenia rumuńskich malarzy, grafików i rzeźbiarzy.

Ciekawy jest także dział tkający artystycznej, w którym pokazano 20 prac 17 twórców, na wiążących do tradycji gobelinu ludowego i sztuki średnio-wieczna.

Na wystawie można także obejrzeć ponad 40 obrazów jednego z najwybitniejszych twórców rumuńskich starszego pokolenia Iona Vlasiu. (PAP)

Wizyta ministra spraw zagranicznych NRD

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL Emila Wojtaszka 16 bm. przebywał w Polsce z przyjacielską, oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych NRD Oskar Fischer. Został on przyjęty przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka oraz przez premiera Piotra Jaroszewicza.

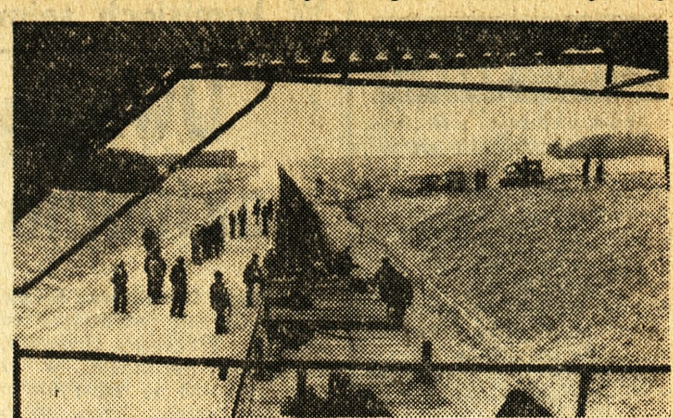
Ministrowie E. Wojtaszek i O. Fischer parałowali nowy układ między PRL a NRD o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy.

Ministrowie omówili sprawy dalszego umocnienia współpracy między PRL a NRD, oraz niektóre aktualne problemy międzynarodowe. Z zadowoleniem podkreślili, że braterskie stosunki między narodami obu socjalistycznych państw rozwijają się pomyślnie we wszystkich dziedzinach.

Stwierdzili oni zwłaszcza, że pogłębienie przyjaźni i współpracy z ZSRR i innymi bratnimi krajami, wzmacnianie jedności i zwartości wspólnoty socjalistycznej, mają podstawowe znaczenie dla teraźniejszości i przyszłości obu państw.

Oba kraje w ścisłym sojuszu z ZSRR i innymi państwami wspólnoty socjalistycznej będą nadal podejmować wysiłki na rzecz nadania procesowi odprężenia w sytuacji międzynarodowej trwałego i nieodwracalnego charakteru. (PAP)

Budowa Centralnej Magistrali Kolejowej



Trwa budowa Centralnej Magistrali Kolejowej Katowice — Warszawa. W czerwcu br. oddany zostanie do eksploatacji kolejny odcinek z Iłkowiec do Mszczonowa. Kilka dni temu ułożono tu ostatnie przesłone torów. Wzdłuż całej magistrali prowadzi się obecnie roboty wykończeniowe, buduje obiekty służb technicznych i zaplecza socjalnego. Na zdjęciu: roboty przy łączeniu ostatniego przesłone torów. Fot. — CAF Rosiak

Z udziałem Edwarda Gierka

Zebranie Klubu Poselskiego PZPR

16 bm. w Komitecie Centralnym partii odbyło się zebranie klubu poselskiego PZPR z udziałem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. Obecni byli przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz oraz członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC.

Spotkanie prowadził przewodniczący Klubu Poselskiego PZPR Edward Babiuch.

I sekretarz KC PZPR omówił aktualną sytuację społeczno-gospodarczą i polityczną kraju, niektóre problemy międzynarodowe oraz zadania wynikające z uchwał ostatnich plenarnych posiedzeń Komitetu Centralnego, udzielił także odpowiedzi na szereg pytań zgłoszonych przez posłów.

Istotne znaczenie dla realizacji założonych celów rozwoju społeczno-gospodarczego przy zapewnieniu równowagi ekonomicznej — w zmienionych w stosunku do ubiegłego pięcioletnia warunkach zewnętrznych i wewnętrznych — mają przedsięwzięcia wynikające z uchwał V i VI Plenum. Znalazły one odbicie w planie na rok bieżący i całe pięcioletnie 1976—1980. Praktyka ubiegłych miesięcy — stwierdził I sekretarz KC — potwierdziła słuszność przyjętych rozwiązań. W dalszym ciągu poprzez przegrupowanie sił i środków zmierzamy do przyspieszenia rozwoju przemysłu produkcyjnego na potrzeby rynku, rozwoju rolnictwa i budownictwa mieszkaniowego.

W obecnym jak i przyszłym pięcioletniu nastąpi szybki wzrost środków dla rolnictwa. Planuje się rozbudowę i modernizację przemysłu ciężkiego, wzrost dostaw materiałów budowlanych oraz inwestycje dla rozwoju bazy paszowej.

Olbrzymi postęp w przemyśle materiałów budowlanych, mechanizacja, wyposażenie budownictwa w nowoczesną technikę i technologię produkcji przyniosły poważny przyrost ilości mieszkań, wzrosła ich powierzchnia, poprawie uległo wyposażenie. Nadal jednak mieszkań jest za mało w stosunku do wielkich potrzeb społecznych, dlatego podejmowane będą wszelkie możliwe wysiłki dla dalszego zwiększania budownictwa mieszkaniowego.

I sekretarz KC PZPR wiele uwagi poświęcił doskonaleniu systemu planowania i zarządzania gospodarką narodową. Zastosowane kilka lat temu w tzw. jednostkach inicjujących rozwiązania zostały poważnie zmodyfikowane pod kątem wiązania interesów przedsiębiorstw i załóg z interesami

kraju i całego społeczeństwa. Obecnie należy koncentrować działania na wdrażaniu do praktyki systemu ekonomiczno-finansowego.

Powodzenie manewru gospodarczego określonego przez V Plenum KC wymaga racjonalnego i oszczędnego gospodarowania, poprawy jakości produkcji, stałego usprawniania procesów inwestycyjnych, lepszego wykorzystania aparatu produkcyjnego, wyższej dyscypliny plac, aktywizacji produkcji eksportowej.

Odpowiadając na pytania posłów, Edward Gierek podkreślił potrzebę zdecydowanego przeciwdziałania negatywnym zjawiskom społecznym — lekceważeniu obowiązków zawodowych i obywatelskich oraz norm obojętowych i moralnych, marnotrawstwu, niedbalstwu, pasożytnictwu, pijaństwu. Wymaga to przede wszystkim bardziej aktywnego działania instytucji państwowych, organizacji społecznych i kolektywów pracowniczych.

Omawiając kierunki doskonalenia funkcjonowania państwa Edward Gierek stwierdził, że dotychczasowe doświadczenia potwierdzają celowość i potrzebę przeprowadzonej reformy organów władzy i administracji państwowej. Przyniosła ona już wymierne korzyści w sferze zarządzania gospodarką, w kształtowaniu polityki społecznej i w sferze obsługi obywateli. Umożliwiła się rola i autorytet rad narodowych. Do najważniejszych korzyści uzyskanych w wyniku reorganizacji należy umocnienie gmin. I sekretarz KC podkreślił konieczność dalszego doskonalenia pracy rad narodowych i administracji te renowacji.

Tematem pytań posłów były także między innymi problemy rozwoju bazy surowcowej, bilansu energetycznego, zaopatrzenia w węgiel oraz perspektywy rozwojowe Polski po roku 1980.

Mówiąc o problemach międzynarodowych, Edward Gierek powiedział między innymi, że Polska wraz z innymi krajami socjalistycznymi oczekuje na spotkaniu w Belgradzie wymiany opinii państw sygnatariuszy aktu końcowego KBWE na temat realizacji postanowień tego dokumentu w duchu poszukiwania możliwości dalszego utrwalania pokoju, bezpieczeństwa i przyjaźni współpracy na naszym kontynencie.

Na pytania posłów odpowiadał także premier Piotr Jaroszewicz.

Problematykę najbliższych prac Sejmu omówił sekretarz KC PZPR, wicemarszałek Sejmu Andrzej Werblan. (PAP)

P. Jaroszewicz przyjął A. Szkolnikowa

16 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął, przebywającego w Polsce, przewodniczącego Komitetu Kontroli Ludowej ZSRR członka KC KPZR, Aleksieja Szkolnikowa. Przedmiotem rozmowy były sprawy związane z funkcjo-

nowaniem systemów kontroli w obu krajach.

W spotkaniu wzięli udział prezes Najwyższej Izby Kontroli — Mieczysław Moczar.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce — Stanisław Pilotowicz (PAP)

POWITANIE DELEGACJI SRR W PROGRAMACH PR I TV

17 maja br. o godzinie 10.55 Polskie Radio oraz Telewizja Polska (w kolorze) w programach I transmitywać będą przebieg uroczystego powitania w Warszawie delegacji Socjalistycznej Republiki Rumunii pod przewodnictwem Nicolae Ceausescu — sekretarza generalnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej, prezydenta Socjalistycznej Republiki Rumunii.

Emocjonujący finisz na stadionie w Dreźnie

IX etap Wyścigu Pokoju rozgrywany na trasie Cottbus — Drezno (149 km) nie przyniósł zasadniczych zmian w obu klasyfikacjach. Przez większą część trasy cały peloton jechał razem, a na lotnych finiszach dominowali zawodnicy ZSRR. Zarówno na pierwszej lotnej premii w Boxbergu, jak i na drugiej w Bautzen zwyciężył W. Osokin przed A. Pikkuusem. Na trzecim miejscu dwukrotnie zameldował się kolarz RFN R. Poulain. Za wodniczy radziecy dzięki zwycięstwu na lotnych premiach

(Dokończenie na str. 2.)

Młodzież współgospodarzem kraju

W Warszawie obradowało 16 bm. plenum Zarządu Głównego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Omawiane były zadania organizacji w przygotowaniu młodzieży do aktywnego współgospodarzenia krajem a na tym tle — sprawy związane z rolą młodzieży pracującej w pogłębieniu socjalistycznej demokracji. Analizowano m. in. pracę działaczy ZSMP w różnych ogniwach samorządu.

Posiedzenia plenarne związków zawodowych

W Warszawie odbyło się posiedzenie plenarne Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki z udziałem przedstawicieli związków i stowarzyszeń twórczych. Omawiano zadania ogniw związkowych — stowarzyszeń twórczych w umacnianiu ideowo-wychowawczych funkcji kultury.

W obradach uczestniczył kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Lucjan Motyka.

W Katowicach obradowało plenum ZG Związku Zawodowego Hutników poświęcone sprawom dalszej poprawy warunków pracy załóg hutniczych. (PAP)

Odznaczenia i nagrody dla pracowników RSW „Prasa-Książka-Ruch”

Z okazji 30-lecia Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa — Książka — Ruch”, 16 bm. odbyła się w siedzibie Komitetu Centralnego PZPR w Warszawie uroczystość dekoracji zasłużonych pracowników odznaczeniami państwowymi oraz wręczenia dorocznych nagród Prezesa RSW.

Aktu dekoracji dokonał zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz, który skłaniając do aktywności i serdecznie gratulując wyraził przekonanie, że RSW „Prasa — Książka — Ruch” nadal dobrze służyć będzie partii i krajowi.

Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymało 6 osób. 15 osób otrzymało Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, a 24 osoby złote, srebrne i brązowe krzyże zasługi.

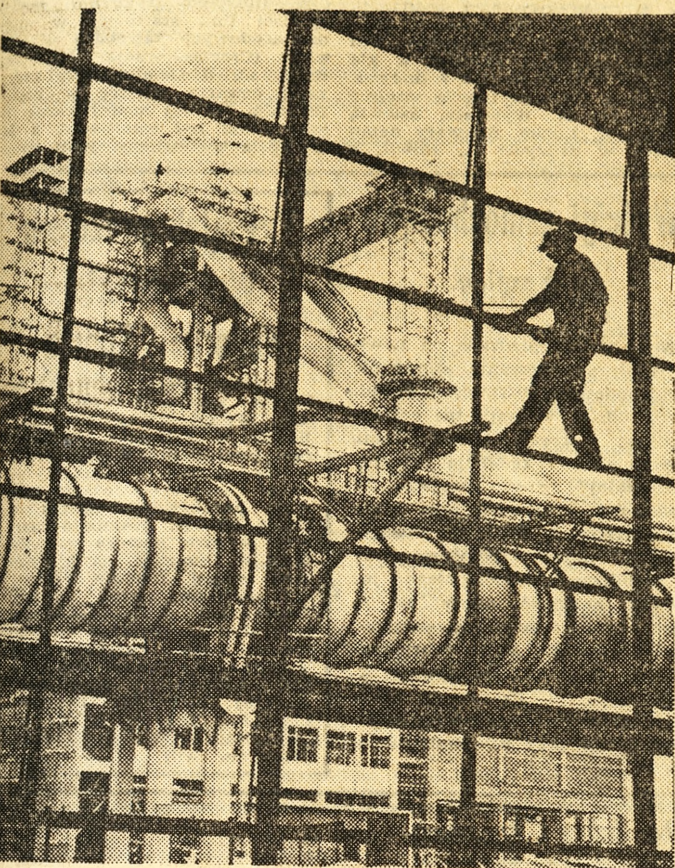
Następnie prezes RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Stanisław Mojkowski wręczył do roczne nagrody za twórczość dziennikarską oraz za twór-

czość w dziedzinie literatury społeczno-politycznej, za działalność wydawniczą i organizatorską w dziedzinie rozwoju prasy oraz w dziedzinie kulturalno-oświatowej i kolportażu prasy i książki. Przyznano 40 nagród indywidualnych i 14 zespołowych. Nagrody wręczono m. in. Wiesławowi Porzyckiemu, redaktorowi naczelnemu „Głosu Wielkopolskiego” za osiągnięcia w redagowaniu tego dziennika oraz Wandzie Maciejewskiej, gospodyni klubu w Budzynie województwa pilskie za osiągnięcia w upowszechnianiu prasy, książki oraz w organizacji pracy kulturalno-oświatowej w klubie w Budzynie.

W imieniu odznaczonych i nagrodzonych podziękował redaktor naczelny „Gazety Robotniczej” Zdzisław Balicki.

W uroczystości uczestniczyli kierownicy wydziałów KC PZPR: Kultury — Lucjan Motyka, Prasy, Radia i TV — Kazimierz Rokoszewski. (PAP)

POLSKA — RUMUNIA

Przyjaźń
i współpracaRozbudowujący się kombinat hutniczo-metallurgiczny w Gałaczu.
CAF — Agerpres

Dzisiaj z przyjacielską wizytą przybywa do Polski partyjno-państwowa delegacja Rumunii pod przewodnictwem Nicolae Ceausescu, sekretarza generalnego RPK, prezydenta Socjalistycznej Republiki Rumunii. Jest to wydarzenie o doniosłym znaczeniu tak dla dalszego rozwoju przyjaźni i współpracy polsko-rumuńskiej, jak też dla zacieśnienia i pogłębienia współdziałania naszych państw w ramach całej wspólnoty socjalistycznej.

Przyjaźń i współpraca socjalistycznej Polski i Rumunii liczy już sobie trzy dziesięciolecia, a jej podwaliny stworzyła wspólnota ustrojowa obu naszych krajów oraz dynamiczny, pod wieloma względami jeden z najwyższych w Europie rozwój gospodarczy minionych lat. Ich odbiciem stał się szeroki, obejmujący wszystkie dziedziny życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego rozwój stosunków dwustronnych między Polską i SRR. Szczególne ożywienie kontaktów i braterskiego współdziałania na linii Warszawa — Bukareszt obserwujemy w ostatnich latach, czego wyrazem była wizyta i rozmowy w Rumunii jesienią ub. roku i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z Nicolae Ceausescu. Przysłały one nowego, silnego bodźca wszechstronnemu rozwojowi współpracy obu naszych krajów.

Można powiedzieć, że ostatni okres był czasem konsekwentnej realizacji przyjętych przez przywódców Polski i Rumunii kierunków zacieśniania i pogłębienia współpracy tak wzajemnej, jak też w łonie RWPG oraz arenie międzynarodowej. Jako państwa socjalistyczne Polskę i Rumunię łączy wspólna walka i troska o dalszy szybki wzrost siły i znaczenia rodziny państw socjalistycznych. Łączy solidarność w walce z narodami walczącymi o wolność przeciwko imperialistycznemu uciskowi, współpraca i jedność w walce wszystkich państw socjalistycznych o umocnienie pokoju i bezpieczeństwa, pogłębienie odprężenia i rozwój wzajemnie korzystnej współpracy w Europie. Ważną dla obu naszych państw wytyczną w tej mierze stały się dokumenty przyjęte na bukareszteńskiej naradzie Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego w listopadzie ub. roku. Za jedno z najważniejszych dziś zadań oba nasze kraje uważają pełne urzeczywistnienie wszystkich zasad i postanowień Aktu Końcowego z Helsinek oraz podejmowanie konkretnych kroków, zmierzających do rozbudowania i zahamowania wyścigu zbrojeń.

Ogromną rolę w realizacji tych pokojowych postulatów odgrywa również pogłębianie dwustronnych stosunków polsko-rumuńskich, umacnianie ideowych więzi łączących oba nasze zaprzyjaźnione narody, dalszy rozwój współpracy gospodarczej i naukowej, kulturalnej, turystycznej itd. Jeśli chodzi o naszą współpracę ekonomiczną, to podkreślić należy, że w parze z postępującą dynamicznie industrializacją Polski i Rumunii w szybkim tempie rosną też nasze wzajemne obroty handlowe, systematycznie przekraczając przyjęte założenia. Obecnie obowiązująca umowa handlowa na lata 1976—80 przewiduje wzajemne dostawy na poziomie 2,8 mld rubli, co oznacza 2,5-krotny wzrost w porównaniu z poprzednim pięcioletnim. Z każdym rokiem rozszerza się przy tym kooperacja i specjalizacja w produkcji oraz bezpośrednia współpraca produkcyjna między polskimi i rumuńskimi zakładami przemysłowymi. Jednocześnie zmienia się stale struktura handlu — na rzecz rosnącej wymiany maszyn, urządzeń i paliw.

Obecna wizyta partyjno-państwowej delegacji Rumunii w Polsce stanie się niewątpliwie okazją do owocnej wymiany poglądów i przyjęcia wspólnych dokumentów, które służyć będą dalszemu pogłębieniu braterskiej współpracy naszych krajów we wszystkich płaszczyznach życia politycznego, gospodarczego i społecznego. Wizyta oraz spotkania Nicolae Ceausescu z ludźmi pracy Warszawy, Gdańska i Katowic przyczyni się też bez wątpienia do dalszego zbliżenia obu naszych narodów, do podniesienia na nowy wyższy etap braterskiego polsko-rumuńskiego współdziałania w interesie obu naszych społeczeństw, całej wspólnoty socjalistycznej i pokoju w świecie.

KAMIL DALECKI

Polskie realia (III)

Wszystko co nasze

-Z twarzy twojej wyczytuje, że coś cię trapi, nie daje spokoju — jakaś niedokończona myśl, nierozwiązany problem, brak odpowiedzi. Mam trochę racji?

— Z pewnością. I wiesz doskonale, że jest tak nie od dzisiaj.

— Porozmawiajmy więc.

— A czyż nie czynimy tego niemal codziennie? I co? Jest wiele słów, te same tematy, sytuacje — a pełnej jasności brak.

— Spróbujmy raz inaczej. Do końca. By postawić kropkę nad „i”.

— Sądzisz, że to się może udać?

— Nie wiem. Spróbujmy.

— Zgoda. Wiesz, że pilnie czytam prasę, że „Głos” jest dziennikiem, którego publikacje przyjmuję w większości jak własne. A teraz przypomnij sobie tylko niektóre choć by tytuły z ostatnich tygodni: „Pomyślny kwartał dla gospodarki”, „Będą lepsze maszyny do wysiewu nawozów”, „Pomyślny za miliony”, „10 000 Tarpaków z Poznania”, „Usprawnienia przydziału działek dla budownictwa jednorodzinnego”, „Więcej dużych mieszkań”... Życie nie umiera. Tymczasem nie trzeba większego wysiłku, by odczuć, że tego nie ma, tamtego nie starczyło dla wszystkich, a na tamto znów trzeba czekać, nieraz miesiącami, latami. Coś mi się w tym rachunku nie zgadza: skoro jest tak dobrze, to dlaczego nie jest najlepiej. Jeżeli to jest to, to gdzie to jest? — jak pisało kiedyś o braku „Coca-coli”.

— Pozwól, że ci przerwę. Używasz bowiem argumentacji na wyrost, w gruncie rzeczy osłabiającej twoje tezy. Taki sposób dowodzenia jest właśnie charakterystyczny dla ludzi, którzy wiele mają, a chcieliby — przyjmijmy, że słusznie — jeszcze więcej. Prosty przykład z życia: jeżeli jest ciśniesz w domu, chciałbyś się co nieco orzeźwić i masz do dyspozycji przynajmniej dwa rodzaje napojów, wówczas nadochodzi cię myśl — właściwie, dlaczego nie mam soku z czarnej porzeczki? Ale w tym co powiedziałeś kryją się pewne racje, tylko punkt ich widzenia przez ciebie jest niesłuszny. Nie chodzi bynajmniej o to, by na siłę koloryzować barwę naszej codzienności, lecz aby ogarnąć całą prawdę o niej. Tu zaś liczą się fakty. Nie zaprzeczysz chyba, że lata siedemdziesiąte przyniosły istotny postęp w skali kraju i każdej rodziny. Osiągnęliśmy

i utrzymujemy najwyższe w naszej historii tempo wzrostu gospodarczego. Zdobyliśmy tego okresu jest i to że otwarcie i powszechnie mówimy i dyskutujemy o trudnościach i kłopotach, dostrzegamy zjawiska negatywne, mamy odwagę publicznie je piętnować i wspólnie szukamy sposobów ich likwidacji.

— Optymistycznych zmian w Polsce i ogromnego postępu w naszej gospodarce rzeczywiście trudno nie zauważyć. Nie pokójka mnie jednak właśnie owe kłopoty i zjawiska negatywne, o których wspominałeś, a które przy całym uznaniu dla osiągnięć zatrzymują czasem życie codzienne. Czy aby cena rozmachu i tempa jakie sobie narzuciliśmy nie jest zbyt wysoka, nie wymaga zbyt wielu wyrzeczeń?

— To prawda, że program przyspieszonego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju jest ambitny, ale na miarę naszych możliwości. Założenia je go bowiem wzięte były nie „z powietrza”, lecz oparte zostały na realnym dorobku i doświadczeniach ogółu Polaków. Taka była zresztą dziejowa konieczność, skoro nie chcemy pozostawać w tyle za innymi. Wiem, chciałbyś, by nasze żony i matki nie musiały „wystawać” o biadło w kolejce u rzemieślnika. Ja też nie jestem do szybkiego załatwienia, ale czyż w tym właśnie kierunku nie zmierzają perspektywiczne decyzje partii i rządu? Czy rezultaty tego nie zaczynają być już dostrzegalne? Czy — mimo wszystko — ubogi był twój świąteczny stół? Takie są prawdy obiektywne. Utrzymanie wysokiego tempa rozwoju wymaga pewnych wyrzeczeń. Byłyby one jednak prawie nieodczuwalne, gdyby nie występujące jeszcze dość często przeszkody subiektywne: niedostatki organizacyjne kooperacji, marnotrawstwo mienia społecznego, przejawy braku elementarnej dyscypliny zawodowej i społecznej, przypadki klikowości, do robkiewiczostwa, nieuczciwości.

— Dlaczego zatem te negatywne zjawiska na ogół się pojawiają? Chciałbym znać nie tylko radość sukcesów, ale i przyczyny minusów naszego życia. Co z mieszkaniem, co z brakiem niektórych towarów lub ich lipną jakością?

— Mogłbym posłużyć się liczbami, lecz wiem, że statystyka dachu nad głową nie za pewni. Mimo działań władz partyjno-państwowych i corocznych wielomiliardowych nakładów, mimo iż budujemy co raz więcej i lepiej — mieszkań ciągle za mało. Ja także na nie czekam, bardzo go po-

trzebuję. Ale kiedy odwiedzam osiedla na poznańskich Ratajach lub Winogradach, widzę domy, szkoły, przedszkola i sklepy otoczone zielenią i kwiatami — pogodnie jak patrzę na swój kłopot; wprawdzie to jeszcze nie moje, ale nasze.

— Skłonny jestem przyjąć twoje wywody. Ale — byłem ostatnio w RFN. Widziałem piękne mieszkania, pełne towarów sklepy. Wiesz że niełatwo oślepić mnie tanim blaskiem, że zawsze droższe sercu to, co polskie; mimo wszystko coś mnie jednak gryzie. Niebawem mój tamtejszy gospodarz przyjedzie do Poznania. Zapewne będziemy zwiedzać miasto, dojdzie do dyskusji. O czym ja mam z nim rozmawiać?

— Daruj, ale twój niepokój mnie ubawił. Jeżeli gość będzie oczekiwał konfrontacji, przypomnij mu, że są kraje gdzie istnieje bezrobocie, a robotników nie chroni kodeks pracy i za wakacje płacą bardzo słabo; że absolwent kończący studia może nie znaleźć nigdzie zatrudnienia; że mogą istnieć zakazy wykonywania zawodu jedynie dlatego, iż ktoś ma odmienne od „obowiązujących” poglądy; że wiele owych pięknych mieszkań świeci pustkami, bo albo są za drogie, albo też celowo nie wynajmuje się ich, sztucznie podbijając rynkową cenę. Pokaż mu kwiaty na Rondzie Kopernika i park na Cytaeli hotel „Poznań”, wieżowiec „Centrum” i trasę Hetmańską. Spróbuj natomiast, już na własny użytek, jeżeli brak ci motywacji wewnętrznych, uświadomić sobie, że w obecnej dekadzie rozwoju Polski, po raz pierwszy uzyskaliśmy historyczną szansę jednoczesnego, harmonijnego rozwiązywania bieżących i perspektywicznych potrzeb społeczeństwa. Weźmy na przykład realne, renty, emerytury, zasiłki rodzinne i stypendialne, że rozbudowują się jednocześnie Huta „Katowice”, Lubiąż, Zagłębie Miedziowe, Port Północny, kopalnie, zakłady petrochemiczne. To już nie słowa, że Polska rośnie w pomyślności i siłę. Trzy słowa — „made in Poland” — kojarzą się z dobrą robotą i smakiem jak mój w Paryżu, Tokio, Delhi i Trypoli. Dodaj do tego sukcesy polskich artystów, naukowców i sportowców za granicą, a otrzymasz właściwy obraz tego, co wspólnym wysiłkiem, dążeniem do eliminowania przeciwności — osiągnęliśmy w stosunkowo krótkim czasie. Wiele jeszcze pozostało do zrobienia.

Dokończenie na str. 4

ZBYSZEK KRUSZONA

odczuwają. Poznańskie „Amino” wytwarza ponad 30 rodzajów zup w takich ilościach (w roku bieżącym zakład wyprodukuje ponad 250 mln torebek), aby żadnej z nich już nie musielibyśmy poszukiwać. Jednak żeby nabyć ulubioną zupę, jesteśmy najczęściej zmu-

Zupy i coś więcej

Producent szuka klienta

W takim „Amino” wartość produkcji w roku 1970 wyniosła 600,8 mln zł, a plan na rok bieżący zakłada 1,6 mld zł. Za kilka miesięcy rozpocznie się modernizacja zakładu, zostaną zainstalowane nowe linie importu i stąd przewiduje się, że produkcja w przyszłym roku osiągnie wartość 2 mld zł! „Amino” daje dzisiaj dobry towar. Świadczy o tym m. in. 12 znaków jakości (na kawę „Margo”, herbatę „instant” i kilka zup) oraz bardzo niski wskaźnik reklamacji (0,3 procent wartości produkcji). Wiele z ponad 80 rodzajów wyrobów ma cechy nowości. Towar ten nie dociera jednak w pełni do nabywców, chociaż już jest.

Trudno nie winić za taki stan rzeczy handlu, który nie potrafi działać w nowej sytuacji tzw. równowagi rynkowej.

Handlowcy są przyzwyczajeni do tego, że nie muszą zabiegać o klienta: ten kupi, co mu wyłożą na ladę. Zabiegając o towar u producenta, też zdają się dawać jałmużnę klientowi. Tak było lata całe. Ale przecież „coś” w naszej gospodarce się zmieniło!

Przyczyna? Nastawienie handlowców, którzy nie są aktywni wobec klientów. Wciąż liczą oni na to, że klient zadowolony się byle czym i podsuwają mu towar byle jaki, nie dając szansy wyboru, mimo że szeroki asortyment produkcji taką możliwość zapewnia.

Jak widać na przykładzie „Amino”, zrodziła się sytuacja, kiedy najbardziej zainteresowany w zbyciu swoich wyrobów stał się sam producent. W Poznańskich Zakł. Koncentratów Spożywczych nie mogą pogodzić się z faktem, że ich obecność na poznańskim rynku jest słabo zauważalna, mimo że produkcyjnie — uzasadniona. Dlatego w sklepach spożywczych wybór naszych zup ogranicza się do 3—4 rodzajów? Czy musi tak być, że klient kupuje nasze koncentraty wyprodukowane przed kilkoma miesiącami?

Dokończenie na str. 4

POZNAJMY



STANISŁAW OLEJNICZAK

rolnik indywidualny z Lasocie w gminie Świeciechowa (woj. leszczyński).

Nie tylko w swojej gminie, ale i w województwie przoduje w produkcji rolniczej. Użytkując wysokie plony zbóż, rozwija też hodowlę — przede wszystkim bydła mlecznego. We wzorowo utrzymanych budynkach inwentarskich, stale mechanizuje obsługę zwierząt, ułatwiając sobie pracę i zwiększając rezultaty produkcyjne. Jest również zaangażowanym działaczem społecznym, inicjatorem różnych przedsięwzięć, podejmowanych z myślą o poprawieniu warunków życia w gminie.



JAN GRZESKOWIAK

rolnik indywidualny ze wsi Siedlice, Pępowa (woj. leszczyński).

Należy do najlepszych hodowców bydła w Polsce. Prowadzi oborę hodowli rasy nizinnoczerwono-białej, otrzymując wysoką wydajność mleka od jednej krowy — około 7100 litrów na rok. Dzięki świetnie prowadzonemu gospodarstwu — aktywizuje swoje środowisko, staje się wzorcem dla młodych rolników. Zawsze służy wszystkim radą i pomocą. Za szczególne osiągnięcia w pracy odznaczony został m. in. Złotym Krzyżem Zasługi. (dm)

Fot. (2) — B. Ludowicz

GRAZYNA SZULAK

Narada w Urzędzie Rady Ministrów

Produkty spożywcze muszą być dobre, świeże, smaczne

Cała produkcja mleczarska, prawie połowa całej produkcji pieczywa, więcej niż jedna trzecia — napojów bezalkoholowych i niemal jedna trzecia przetworów owocowo-warzywnych oraz jedna czwarta przetworów mięsnych, oto udział spółdzielczości rolniczej w krajowej wytwórczości niektórych artykułów spożywczych pierwszej potrzeby.

Przebieg kolejnej roboczej narady, jaka odbyła się 16 bm. w Urzędzie Rady Ministrów wykazał jednak, że jakość wielu artykułów, pochodzących ze spółdzielczości rolniczej, nie odpowiada obecnym wymogom, a dotychczasowe wysiłki zmierzające do poprawy sytuacji, nie przyniosły jeszcze oczekiwanych efektów.

Trudności w tej dziedzinie — jak wynika z informacji złożonej przez prezesa Zr. CZSR „Samopomoc Chłopska” Jana Kamińskiego — polegają zarówno na dużej różnorodności asortymentowej za kładow i ich rozproszeniu terytorialnym, jak i na niedostatecznym często wyposażeniu wytwórni w maszyny i urządzenia. Podejmowane w ostatnim czasie starania mają na celu wyrównanie poziomu technicznego zakładów, ich stopniowe unowocześnianie i udoskonalanie procesu technologicznego.

Jakość wyrobów spożywczych zależy również w ogromnym stopniu od jakości surowców rolniczych i półfabrykatów, od stanu sanitarnego pomieszczeń produkcyjnych i magazynowych, od ścisłego przestrzegania receptur, wreszcie — od skutecznego systemu kontroli i nadzoru. A sy-

tuacja nie jest najlepsza, skoro spośród przebadanych przez handel w 1976 r. artykułów mleczarskich o wartości około 8,3 mld zł, zakwestionowano wyroby za 168 mln zł (w I kw. br. zdyskwalifikowano prawie 2 proc. dostarczonych artykułów mleczarskich — za 38 mln zł). Zastrzeżenia dotyczyły też śmietany, napojów mlecznych i masła.

Należy wspomnieć o niezwykłych ingerencjach Państwowej Inspekcji Handlowej, dotyczących niewłaściwej jakości wędlin pochodzących z zakładów „Samopomoc Chłopskiej”. Nieodpowiedni skład surowców, niedostateczne uwiedzenie itp. — oto najczęstsze przyczyny dyskwalifikacji tych wyrobów.

Spory wpływ na obniżenie jakości dostarczanych do sprzedaży towarów spożywczych wywiera brak niezbędnych ilości urządzeń chłodniczych i specjalistycznego transportu chłodniczego (dotyczy to w pewnym stopniu również handlu). Z drugiej jednak strony zdecydowanie za słaba jest międzyoperacyjna kontrola jakości w samych wytwórniach oraz nadzór nad przestrzeganiem technologii. CZSR „Samopomoc Chłopska” została zobowiązana do niezwłocznego wzmocnienia rygorów jakości.

Na spotkaniu, które prowadziła członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Józef Kępa zobowiązano kierownictwo CZSR „Samopomoc Chłopska” do przygotowania w krótkim terminie kompleksowego programu poprawy jakości produkcji we wszystkich branżach spożywczych.

Majowy „Nurt“

Z serii często zamieszczanych w „Nurcie” artykułów poświęconych problemom kosmogonii Józef Szklowski pisze o możliwości życia rozumnego we Wszechświecie, a Stanisław Lem n.t. „Czy jesteśmy sami w Kosmosie?”. Problemów ostatniej wojny dotyczy „Najdłuższa seria” Tadeusza Dalekiego, czyli wspomnienia strzelca pokładowego 6 pułku lotnictwa szturmowego, sierżanta rezerwy Jerzego Moysewicza.

Bogato prezentowana jest w „Nurcie” problematyka kulturalna. O literaturze austriackiej piszą Stefan H. Kaszyński i Edmund Rosner; zamieszczone są też opowiadania i wiersze pisarzy austriackich Franza Kafki, Alfreda Andersena, Wolfganga Maiera. Teksty literackie publikują także Mieczysław Kurpiś i Tadeusz Zukowski. O „Fotografii i obrazie świata” pisze Grzegorz Sztański. O nowych filmach polskich — Kazimierz Młynarz; o filmie radzieckim „Sześć żołnierzy” — Edward Pawlak; o poezji Włodzimierza Łęskiego — Jan Krzysztof Adamkiewicz i Ewa Ręwars; o teatralnym Krakowie — Ewa Piotrowska; o XIII Łódzkiej Spotkaniach Teatralnych — Andrzej Górny; i wreszcie o 40 rocznicy śmierci Karola Szymanowskiego — Jerzy Utracht.

W stałym cyklu esejów naukowych „Nurtu” Mariola Bałicka publikuje rozprawę o problemach zafacowania krajów „trzeciego świata”, a Klemens Matulewicz o polityce rolnej PRL (bran)

HUMOR I SATYRA



Producent szuka klienta

Dokończenie ze str. 3

dukowanych. „Amino” jest już w takiej sytuacji, że może to zapewnić. Pod warunkiem jednak, że z operacji... wyłączona zostanie „społemowska” hurtownia, która nie jest w stanie błyskawicznie reagować na zamówienia kierowników sklepów. Postanowiono więc, że do sklepów patronackich towar będzie dostarczany samochodami „Amino”, wprost z taśmy produkcyjnej (swoistą gwarancją świeżości wyrobów są bardzo małe magazyny zakładów). Korzyści z tego przedsięwzięcia będą wszechstronne. „Amino” sprzeda więcej swoich wyrobów, klienci będą wie- dzieli, gdzie na pewno, czyli zawsze kupią dany towar, handlowcom — zwolni się

Klient nie może czekać

Dodatkowe piżamy z „Bukowianki“



W sklepach województwa poznańskiego brakuje piżam męskich, a ściślej mówiąc — jest ich za mało, nie zawsze we wszystkich rozmiarach i w odpowiednim wyborze. W WPHW obliczono, że aktualnie dla pełnego zaopatrzenia sklepów w męskie piżamy — potrzeba ich 8700 sztuk. Jest to ponad 12 procent rocznego zapotrzebowania poznańskiego handlu.

Ponieważ redakcja „Głosu” wspólnie z WPHW prowadzi kampanię, która ma na celu zwiększenie produkcji przeznaczanej na rynek, postanowiła m. in. spowodować uszczuplenie przynajmniej części z brakującej ilości piżam. Nie było to trudne. Dodatkową produkcję podjął Oddział w Buku (dawna „Bukowianka”) Poznańskiej Spółdzielni Odrzeżow-Futrzarskiej, który właśnie zorganizował w Grodzisku produkcję w systemie chałupniczym. 10 nakładców jest w stanie uszyć w ciągu miesiąca „naszych” 1000 piżam, a do końca roku co najmniej 5000. Pierwszy tydzień może być w sklepach już w czerwcu.

Na podkreślenie zasługuje to, że dodatkowa produkcja „Bukowianki” nie wymaga żadnych inwestycji, nakładów finansowych, zakupu nowych maszyn czy urządzeń, ani też zwiększenia w zakładzie powierzchni produkcyjnej. Wystarczyło po prostu dać robotę 10 kobietom, które z różnych względów mogą pracować tylko w domu. I tu właśnie tkwią rezerwy dodatkowej produkcji — chałupnicy (także po-

ejalni) wciąż jeszcze nie są w dostatecznym stopniu wykorzystani.

Skoro niewielka „Bukowianka” potrafiła tak szybko zareagować na potrzeby rynku — z pewnością również inne zakłady mogłyby w podobny sposób zwiększać produkcję, poszerzając właśnie system nakładczy. Wystarczyłaby jeszcze jedna spółdzielnia, która zatrudniłaby kilku chałupników do szycia piżam męskich — aby obecny niedostatek tego towaru przestał być dla nabywcy poznańskiego problemem.

Miejscowi producenci, zwłaszcza z tzw. drobnej wytwórczości mają jeszcze — jak zdaliśmy się przekonać przy prowadzeniu naszej kampanii — możliwości zwiększenia produkcji lub podjęcia dodatkowych wyrobów. Rzecz jednak w tym, żeby możliwości te zostały jak najszybciej wykorzystane dla eliminowania braków w zaopatrzeniu. I tu właśnie należałoby spokojem czekać na giełdy. Dyrektor „Bukowianki” nie ukrywa, że jeśli wcześniej zjawia się w zakładzie handlowcy z Wrocławia lub Łodzi, umowę na dodatkowe piżamy podpisze z nimi. Trudno się temu dziwić: kto pierwszy — ten lepszy.

Nasze publikacje z cyklu „POSZUKIWANE — PRODUKOWANE” potwierdzają, że są na miejscu surowce i produkcyjne rezerwy. Trzeba je tylko dobrać i spiesz się z ich spożytkowaniem — klient nie może czekać.

G. S. P.S. Dodatkowe 5000 piżam, które uszyje „Bukowianka”, zostały zgłoszone do Wojewódzkiego Banku Produkcji Rynkowej (jest to już piąty „udziałowiec” Banku po „Kartodruk”, „Pokoju”, „Motoryzacyjnej Spółdzielni Pracy i Średzkiej „Stomilu”). Sprawa piżam nie została jednak załatwiona do końca, gdyż handlowcy poznańscy nie podpisali jeszcze na nie umowy. Liczymy, że w najbliższym czasie uzgodnią oni z producentem rodzaj tkaniny oraz wzory. Piżamy, które „Bukowianka” już szyje, powinny znaleźć się w poznańskich sklepach.

Dar na Centrum Zdrowia Dziecka

Przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika - Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka, minister Janusz Wieczorek przyjął przebiegającego w Polsce zastępcę sekretarza generalnego, Światowego Związku Baptistów dr C. W. Tiller z małżonką.

Przekazał on od Światowego Związku Baptistów na budowę Centrum Zdrowia Dziecka kwotę 6000 dolarów.

Po spotkaniu goście zwiedzili teren budowy Centrum w Międzyzlesiu. Dr C. Tillerowi towarzyszył prezes Polskiego Kościoła Chrześcijan Baptistów — M. Stankiewicz. PAP

Komunikat LOT-u

Z powodu strajku służb kontroli ruchu lotniczego w Grecji, Polskie Linie Lotnicze LOT informują o zawieszeniu aż do odwołania komunikacji lotniczej do Aten. Wykonywane będą jedynie loty sobotnie-poranne, ponieważ loty w inne dni tygodnia odbywają się w godzinach nocnych tj. w okresie strajku służb kontroli ruchu lotniczego Grecji. Szczegółowe informacje w biurach PLL LOT.

Telefony GENOSZA

W gminie Łęka Popowska w woj. kaliskim wjechał w niedzielę do rowu i uderzył w drzewo samochód marki „Wartburg”. 5 osób odniosło obrażenia. Przyczyną wypadku było zaśnięcie kierowcy podczas jazdy.

Niezamknięcie zaworu od butli gazowej było wczoraj przyczyną pożaru i wynikłych stąd strat w wysokości około 40 000 zł w jednym z mieszkań przy ul. Żerkowskiej w Jarocinie. Na skutek pożaru uległa zniszczeniu kuchnia, a 2 osoby doznały poparzeń.

Na ul. Jagiellońskiej w Poznaniu odniosła ciężkie obrażenia kobieta, która została potrącona przez samochód osobowy.

W Sierakowie w woj. leszczyńskim doznał ciężkich obrażeń motocyklista, któremu zajeżdżał drogę jadący nieprawidłowo kierowca ciągnika. (b)

SPORT-SPORT

Motocykliści Unii najlepsi w Bydgoszczy

W Bydgoszczy rozegrano pierwszy eliminacyjny motocyklowych wyścigowych mistrzostw Polski. Dobre wyniki osiągnęli w niej zawodnicy poznańskiej Unii. W klasie 125 ccm zwyciężył poznański E. Stachowski przed swym kolegą klubowym H. Synorackim. Ten ostatni startował również w klasie 175 ccm zajmując 8 miejsce. W klasie 250 ccm trzecie miejsce wywalczył M. Wylegała, dziewiąty był H. Lubka, dziesiąty debiutujący w drużynie K. Howil, a

jedenasty A. Kalinowski. W punktacji zespołowej zwyciężyła Unia — 43 pkt. przed SKM Warszawa i AMK Białystok.

W ubiegłym tygodniu motocykliści Unii startowali w międzynarodowych zawodach w Karwinie (Czechosłowacja). Najlepiej spisał się R. Mankiewicz, który zajął czwarte miejsce w klasie 125 ccm. W tej samej klasie E. Stachowski był czternasty, a M. Wylegała dwudziesty. (wii)

Wyścigi samochodowe na Ławicy

W najbliższą niedzielę na Ławicy rozegrana zostanie eliminacja samochodowych mistrzostw Polski. Swoje udział w imprezie organizowanej przez Automobilklub Wielkopolski i redakcję „Gazety Zachodniej” zgłosiło przeszło 100 kierowców krajowych oraz kilku zawodników z NRD. O szczegółach tej imprezy poinformujemy w najbliższych dniach. Można już jednak nabywać bilety na te atrakcyjne wyścigi. Przedprzedaż prowadzi: Biuro Turystyki FZMot. przy ul. Ratajczaka 44, Orbis przy ul. Czerwonej Armii 33 i biuro Automobilklubu Wielkopolskiego przy ul. Mielżyńskiej 16. (wii)

Po 3:1 z Cyprzem

W opinii zagranicznych fachowców Polska niemal pewnym finalistą

Zagraniczni specjaliści futbolu, komentujący przebieg eliminacji piłkarskich mistrzostw świata są jednomyślni w swej opinii: „Polacy są niemal pewnym finalistą „Mundial-78”. Ich zdaniem Limassol potwierdził raz jeszcze wyraźną supremację naszej jedenastki w grupie I strefy europejskiej.

Szwecja, Francja, Holandia to inni faworyci, ale żadna z reprezentacji starego kontynentu nie jest tak blisko Argentyny, jak Polska. 2:0 w Porto, 5:0 w Warszawie, 2:1 w Kopenhadze, 3:1 w Limassol i dwa mecze do rozegrania w Chorzwie z pokonanymi na wyjeździe zespołami Danii i Portugalii — to rzeczywiście znakomita wręcz sytuacja przed ostatnimi, decydującymi pojedynkami Polaków.

Zwycięstwo nad Cyprzem w Limassol trudno określić wielkim sukcesem Polaków. Wzwyżność naszej drużyny nad gospodarzami nie podlegała bowiem dyskusji. Nie jechano jednak na Cypr z absolutnym spokojem o wynik. Trener Jacek Gmoch obawiał się nie tyle rywali, co specyficznego boiska i dekoncentracji swojego zespołu po wygranej w Kopenhadze. Słabszy rywal demobilizuje drużynę, zwłaszcza gdy wy-

stępuje ona w roli zdecydowanego faworyta. Na szczęście obawy okazały się płonne. Polacy wykazali dużą dojrzałość taktyczną i choć początek meczu był niepomysłny, potrafili nie tylko odrobić stratę bramki, ale strzelić dwie następne i wygrać wyraźnie.

Nasza drużyna nie wystąpiła w Limassol w najsilniejszej składzie. Zabrakło Włodzimierza Lubaniewskiego, kontuzjowanych — Wojciecha Rudego, Marka Dziuły i Henryka Wieczorka. Nasza defensywa była więc zestawiona w sposób dość eksperymentalny, gdyż tylko Władysław Żmuda nie ma na swej pozycji godnych kontrkandydatów. Pozostali — Henryk Wawrowski, Henryk Maculewicz i debiutant Jerzy Ludyga ustępują umiejętnościami wyżej wymienionym. Stąd też może właśnie linia obrony należała do najsłabszych w zespole.

Bardzo brakowało też naszej drużynie egzekutora — Lubaniewskiego. Gdyby bowiem wykorzystano w Limassol połowę znakomitych okazji wynik byłby znacznie korzystniejszy. W tej sytuacji rezultat 3:1 w Limassol nabiera większej wartości. (PAP)

Zwycięstwo Connorsa | Rajd adwokatów

Na kortach Dallas zakończyły się tenisowe mistrzostwa WCT. Turniej wygrał Amerykanin Jim Connors, który w finale pokonał swego rodaka Dicka Stocktona 6:7, 6:1, 6:4, 6:3. Mecz finałowy trwał 3 godz. i 5 min.

„Grałem dobrze, również w przegranym pierwszym secie — powiedział Connors — szczególnie nie jestem zadowolony ze swoich returnów i serwisów”. Stockton stwierdził: „Nigdy nie widziałem tak doskonale serwującego Connorsa”. (PAP)

Koło PTTK przy Radzie Adwokackiej w Poznaniu zorganizowało rajd samochodowy, w którym wzięło udział 35 załóg z całego kraju. Trasa rajdu wiodła przez Kobylnice, Wierzenice, Tuczno, Lednicę, Czerniewice, Gnieszno, Kostrzyn, Śródę, Kórnik do Białejewki. Uczestnicy rajdu musieli wykonać próby sprawnościowe, rozwiązywać zadania krajoznawcze i odpowiadać na pytania z przepisów ruchu drogowego, zasad udzielania pierwszej pomocy i historii adwokatury. (wii)

PONIEDZIELNE opinie

Kreglarze Czarnej Kuli po zwycięstwie na turnieju w Olsztynie zdobyli tytuł drużynowego mistrza Polski.

Trener kreglarzy Czarnej Kuli — ANDRZEJ ŁUCZAK. Drużynowe mistrzostwa Polski w kreglarstwie mężczyzn były już rozgrywane po raz trzeci. Dwukrotnie tytuł ten zdobyli zawodnicy Rzutu Żabkowice Śląskie. W tym roku my okazaliśmy się lepsi. Walka do ostatniego turnieju była bardzo zacięta, gdyż nie liczyliśmy punkty meczowe, lecz ilość przewróconych kregli. Największy udział w sukcesie mieli następujący zawodnicy: R. Zarna, J. Piela C. Kempendorf, R. Stasiak, Z. Karolczuk i J. Zmudzinski. W przyszłym roku powstanie liga kreglarstwa, w której walczyć będzie 8 zespołów systemem każdy z każdym. Trzeba więc zwiększyć

jeszcze intensywność treningów, by utrzymać krajowy prymat.

Rugbyści Poznania niespodziewanie pokonali w meczu o mistrzostwo I ligi lidera tabeli — Lechię Gdańsk.

Trener poznańskiego zespołu — ADAM ROHNAK: Do tego meczu obie drużyny przystąpiły z różnym nastawieniem. Będąc liderem goście grali z dużym obciążeniem psychicznym, my natomiast zapewniliśmy sobie spokojny był i wyśliśmy na boisko bardzo spokojni. Z pewnością nie był to najlepszy występ gdańszczan w lidze; moi zawodnicy grali zaś bardzo dobrze i efektem było zwycięstwo. W tym sezonie możemy zająć najwyższe miejsce, lecz drużyna jest młoda i stać ją na wywalczenie w przyszłości dużo lepszej pozycji. (wii)

Spółeczne Ognisko Artystyczne w Poznaniu
Pałac Kultury
oraz filie w Lubaniu i Tulcach

OGŁASZAJĄ ZAPISY

na rok szkolny 1977/78
do działu muzycznego:

- PRZEDSZKOLE MUZYCZNE od lat 3—6
 - DZIAŁ DZIECIĘCY od lat 7—11
 - DZIAŁ MŁODZIEŻOWY I DOROSŁYCH od lat 12
- do działu plastycznego
- SOA prowadzi również gimnastykę wyrównawczą dla pań.

Informacji udziela sekretariat Ogniska w Pałacu Kultury,
Poznań, ul. Czerwonej Armii 80/82 — tel. 66-50-41 wewn. 191.
1466-K1

Praca • Nauka

Uczeń, uczennica krawiec
ka potrzebna. Poznań, Gło-
gowska 144. 22486g

Przyjmę malarzy. Poznań,
Dąbrowskiego 28 m. 15,
podwórzu, godz. 15—18.
24408g

• Sprzedaż

Wózek głęboki sprzedam.
Tel. 66-52-10. 24304g

Wózki dziecięce, specjal-
ność bliźniacze kombinowa-
ne, różne inne polecia
Brzozowska, Poznań, Czer-
wonej Armii 10. 22344g

Sprzedam motocykl „CZ-
175 Sport”. Tel. 506-30 (od
godz. 15). 24288g

Wózki dziecięce głębokie,
spacerowe, składane po-
leca Wytównia, Orzesz-
kowej 13, Krynica. 23997g

Pierścionek — naturalny
smaragd z brylantkami,
złoty łańcuszek, ikonę —
sprzedam. Tel. 645-12. 23909g

• Samochody

Sprzedam Fiat 125 p —
1969 r. oraz BMW — 2000.
Listopadowa 15 m. 3, po
godz. 16. 23845g

Sprzedam Trabant, 1971
rok. Tel. 20-01-18, od godz.
18. 24029g

Ford Taunus 12 M, 1966
rok, silnik częściowo do
remontu sprzedam. Baza-
nowski, 64-600 Oborniki,
tel. 224, godz. 9—13. 626p

Sprzedam okazynię War-
szawę 204. Galisz, Poznań,
Os. Oświecenia 33 m. 10.
24196g

Sprzedam Syrenę 105 L.
Tel. 435-82. 24103g

• Lokale

Poszukuję pomieszczenia
na warsztat rzeźniczy. Po-
znań lub okolice. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 24200g.

Poszukuję pomieszczenia
na warsztat ślusarsko-to-
karski. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 23325g

Pilnie kupię domek jed-
norodzinny w Poznaniu
lub okolicy. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
22714g.

M-4 dwa pokoje z kucha-
nią, łazienką, c. o., kwa-
terunkowo, samodzielnie, II
pł., z telefonem — za
mieniem na 3—4-pokojowe.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 23313g.

• Nieruchomości

Kupię domek wolnostoją-
cy w Poznaniu, Puszczyców-
ku. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 23186g.

4 ha ziemi, koło Swarzęd-
za, sprzedam. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 23186g.

Sprzedam 2 ha ogrodu w
Tarnowie Podgórny. —
Dzwonić: tel. 443-30, po
godz. 17. 23194g

Sprzedam dom mieszkal-
ny, zabudowania gospo-
darcze, 48 arów ogrodu
owocowego. Anna Micha-
lak, Gradowice 6, poczta
Wielichowo. 23224g

PO RAZ PIERWSZY W POZNANIU

Cyrk „COLOSSEUM” zaprasza na swe występy

Premiera dnia 21 maja 1977 r. godz. 19

Przedprzedaż biletów w „Orbisie”

Przedprzedaż biletów w „Orbisie”

1187-K2

Sprzedam część nierucho-
mości z mieszkaniem dwu-
pokojowym, telefonem.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 23323g.

Pilnie kupię domek jed-
norodzinny w Poznaniu
lub okolicy. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
22714g.

Zguby • Różne

26 marca zaginął terrier
niemiecki, czarny, podpa-
lany, krótki ogon, suczka
„Dzimbli”. Zwrot za wy-
sokim wynagrodzeniem.
Foksovicz, Kancelarska 2.
24301g

Dnia 21 kwietnia w pości-
gu na trasie Wągrowiec
— Poznań, skradziono te-
czkę z kartotekami. Wy-
działu Zdrowia. Proszę o
zwrot Jerzy Surdyk, Sko-
ki, ul. Kościuszki 26.
24312g

Okazja! Spółdzielnia Pra-
cy „Usługa” — uszczelnia
okna taśmą aluminiową
importowaną po obniżo-
nej cenie. Gwardia Ludo-
wej 34, tel. 33-37-22, Dzi-
kowskiego. 23146g

Gdańsk centrum! Wczaso-
wiczom pokój (2 tapcza-
ny), lipiec — sierpień —
wynajmę. Zabiński, He-
weliusza 19 m. 6. 23155g

Posiadam lokale, nadają-
ce się na produkcję oraz
samochód. Oczekuję pro-
pozycji. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 23312g

Cyklinowanie podłóg, par-
kietów — lakierowanie.
Strug, tel. 66-56-04. 23821g

Parkiety — bezpyłowo cy-
klinuje, lakieruje Zakład
Usługowy, Zygmunt Koe-
nig, tel. 647-79. 21454g

Malowanie mieszkań, dom-
ków jednorodzinnych. Za-
kład Malarski, Andrzej-
kiewicz, tel. 67-96-01. 24412g

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Pracy „Universe” w Poznaniu,
ul. Wielka 8 — zatrudni natychmiast w peł-
nym i niepełnym wymiarze czasu pracy:

- kobiety do czyszczenia Dworca PKP w
Poznaniu, obsługi punktów asenizacyjnych
na Dworcu Poznań-Główny,
- kobiety i mężczyzn do kopania i pieleg-
nacji grobów na cmentarzach komun-
alnych na Miłostowie i Junikowie,
- mężczyzn do wykonywania nagrobków.

Od kandydatów wymagany jest dobry stan
zdrowia. Ponadto w odniesieniu do osób wy-
konujących nagrobki wymagane jest posiada-
nie dyplomu czeladnika lub mistrza w zawo-
dach kamieniarza, betoniarza lub lastrikarza.
Istnieje możliwość przyjęcia pracowników nie-
wykwalifikowanych w celu przyuczenia do za-
wodu.

Wynagrodzenie według przepisów obowią-
zujących w spółdzielczości pracy.

Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela
Sekcja Szkolenia i Kadr — Poznań, ul. Roose-
velta 1, telefon 595-21. 1797-K1

Branżowy Ośrodek Szkolenia i Doskonalenia
Kadr Budownictwa Rolniczego w Poznaniu,
ul. Żniwna 2 — przyjmie zaraz do pracy
w nowo zbudowanej stołówce w Poznaniu przy
ul. Ziębickiej 35:

- kierownika stołówki,
- magazyniera,
- zaopatrzeniowca,
- 2 kuchmistrzów na stanowiska szefów
kuchni do pracy w systemie zmianowym,
- kucharzy,
- pomoce kuchenne,
- sprzątaczkę,
- kierowcę.

Dla pracowników zamiejscowych zabezpiecza
się zakwaterowanie w hotelu robotniczym,
bądź też na kwatery prywatnych.

Warunki pracy i płacy do omówienia w
dziale kadr w Branżowym Ośrodku Szkolenia
i Doskonalenia Kadr Budownictwa Rolniczego
w Poznaniu, ul. Żniwna 2, pokój nr 324,
III piętro. 1877-K1

Przetarg

Rejonowy Zarząd Kwaterunkowo - Budowlany
w Poznaniu, al. Stalingradzka nr 53 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót dekarsko-blacharskich
w Poznaniu.

Termin wykonania robót do 30. 8. 1977 r.
Ogólna wartość robót ca 175.000,— zł.

Bliższych informacji udziela WRZKB — Po-
znań.

Do składania ofert zaprasza się przedsiębir-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, w
terminie 14 dni od daty ogłoszenia przetargu.

Otwarcie ofert zostanie dokonane następnego
dnia po upływie powyższego terminu o godz. 10.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta lub
unieważnienie przetargu bez podania przyczy-
ny. 1497-K1

† Dnia 14 maja 1977 r. zakończył swe niezwy-
kle pracowite i szlachetne życie nasz naj-
ukochańszy, uwielbiany i najczulszy wujek oraz
opiekun, przeżywszy 69 lat, sp.

WŁADYSŁAW WACHOWIAK

b. więzień obozów koncentracyjnych Oświęcim,
Bergen - Belsen, odznaczony Krzyżem Kawaler-
skim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o go-
dzinie 16 na cmentarzu w Mosinie.

O bolesnej stracie zawiadamia
w smutku pogrążona

Arleta Rajewska z rodzicami

Mosina, ul. Sowiniecka 39. 24402g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
15 maja 1977 r. zmarł po długich i ciężkich
cierpieniach, namaszczony Olejami św., nasz
ukochany brat i wujek, przeżywszy lat 67

BRONISŁAW WALLHEIM

kupiec

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w
kościele farnym w środę, 18 bm. o godz. 15,
pogrzeb o godz. 16 na cmentarzu św. Rocha
w Buku.

Pogrzeźni w smutku

siostra, bracia i rodzina

Buk, ul. Poznańska 16. 24401g

† Dnia 13 maja 1977 roku zmarł, namaszczony
Olejami św., przeżywszy lat 68, mój drogi
mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

ANTONI OLEJNIK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Sobotecka 10. 1772-U3

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 16 maja
1977 roku zmarł, przeżywszy lat 81

JAN WÓJTOWICZ

członek ZBoWiD,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem
Zasługi, Krzyżem Walecznych.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 16
w Murowanej Goślinie.

Pogrzeźni w smutku

żona, synowie z rodziną
24485g

W dniu 15 maja 1977 r. zmarła nasza długo-
letnia, sumienna pracownica i ceniona kole-
żanka

ANNA WILCZYŃSKA

Rodzinie Zmarłej wyrazi współczucia skła-
dają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP
współpracownicy
Poznańskich Restauracji Dworcowych
„WARS” w Poznaniu

1782-K3

Dnia 12 maja 1977 r. zmarł mój kochany i je-
dyny brat

ZBIGNIEW MATECKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 17 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

siostra z mężem
24410g

† Dnia 14 maja 1977 r. zmarła po krótkich lecz-
ciwych cierpieniach, opatrzona Sakramen-
tami św., przeżywszy lat 70, moja najukochań-
sza żona, mama, siostra, teściowa i babunia, sp.

JÓZEFA MAJCHRZAK

z domu Łucka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o go-
dzinie 10 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Gnieźnieńska 61 m. 5. 24459g

† Dnia 13 maja 1977 r. zginęła tragicznie, prze-
żywszy lat 67, nasza najdroższa matka, te-
ściowa i babunia, sp.

FELICJA PRIMKE

z domu Tomczak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 17 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Graniczna 14 m. 16. 1774-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
14 maja 1977 r. odeszła od nas na zawsze,
opatrzona Sakramentami św., nasza kochana
mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy
lat 94, sp.

PELAGIA PRZYBYŁ

z domu Sobkowiak

Msza św. odbędzie się we wtorek, 17 bm. o go-
dzinie 15 w kościele parafialnym w Tulcach,
po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na
cmentarz.

W smutku pogrążona

rodzina

Tanibórz - Bylin. 1775-U3

Dnia 13 maja 1977 r. zmarł nagle nasz długo-
letni pracownik

JERZY PORANKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 maja br. o go-
dzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współ-
czucia składają

Dyrekcja i Rada Zakładowa
Zakładu Szkolenia Inwalidów w Poznaniu
Kierownictwo Warsztatów Szkolnych
oraz wszyscy współpracownicy

24400g

Dnia 14 maja 1977 r. zmarł nagle mój kochany
mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy 62 lata,
sp.

HIERONIM KULESHA

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o go-
dzinie 16 na cmentarzu parafialnym w Puszczy-
kowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną
24464g

Dnia 15 maja 1977 r. zmarł, przeżywszy 82 lata,
troskliwy i ukochany mąż, ojciec i dziadek, sp.

JÓZEF ŚLEBODA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o go-
dzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną
24468g

Ul. Myśliwska 8 m. 21. 24468g

† Dnia 16 maja 1977 r. zasnął w Bogu, prze-
żywszy lat 77, nasz ukochany ojciec, teść
i dziadek, sp.

MARCIN GROBELNY

ppor., uczestnik Powstania Wielkopolskiego,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski i Wielkopolskim
Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 bm. o go-
dzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Chełmońskiego 10 m. 6. 24472g

† Dnia 14 maja 1977 r. zakończyła swój pra-
cowity żywot po długich i ciężkich cierpie-
niach, namaszczona Olejami św., nasza ukocha-
na matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

FRANCISZKA BARTCZAK

z domu Gładych

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm.
o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Sikorskiego 35 m. 17. 1771-U3

† W dniu 15 maja 1977 r. zmarł nagle, prze-
żywszy lat 45, nasz ukochany mąż, nasz
drogi tatuś, syn, brat, szwagier, zięć, wujek
i dziadek, sp.

WALDEMAR SZMYT

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm.
o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 1777-U3

† Dnia 15 maja 1977 r. zmarła najdroższa na-
sza matka, babcia i teściowa, przeżywszy
lat 83 sp.

KAZIMIERA GARSTKA

z domu Szafranska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o go-
dzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

córkę, zięciowie i wnuki

Os. Kraju Rad 9 m. 68. 24454g

† Dnia 15 maja 1977 r. zmarł po krótkich cier-
pieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz
najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradzia-
dek, przeżywszy lat 75, sp.

LUDWIK DOLATA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o go-
dzinie 10 na cmentarzu w Cerażu Kościelnym.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ceraż Kościelny. 24322g

† Dnia 15 maja 1977 r. zmarła nasza kochana
siostra, szwagierka, bratowa i ciocia, prze-
żywszy lat 75, sp.

LEOKADIA MORZYŃSKA

z domu Kachel

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Zmigrodzka 16. 24451g

† Dnia 15 maja 1977 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., mój ukochany mąż, nasz
drogi ojciec i dziadek, przeżywszy lat 64, sp.

JOACHIM WRÓŻ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o go-
dzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona i dzieci

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Niedziałkowskiego 6 m. 12. 1776-U3

† Dnia 14 maja 1977 roku zmarła, przeżywszy
lat 78, nasza najdroższa matka, teściowa
i babcia, sp.

WIKTORIA CHUDZIAK

z domu Banach

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Ul. Hetmańska 7 m. 1. 1773-U3

† Dnia 15 maja 1977 r. odeszła od nas po krót-
kich, lecz ciężkich cierpieniach, namaszczona
Olejami św., nasza najdroższa żona, mamu-
sia, siostra i babcia

MAJ 17 Wtorek
Brunona Weroniki
Słońce: 4.55—20.44

TEATRY

OPERA — g. 17 „Dziadek do orzechów”.
POLSKI — g. 19 „Poskromienie złośnicy”.
NOWY — g. 19 „Turoń”.
KABARET „TEY” (ul. Widna 3) — g. 21.30.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, „Joe Kidd” (USA 15 l.), g. 15.30, 17.45, 20 „Odpowiedź zna tylko wiatr” (fr.-RFN 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 15.30 „Sam na sam” (pol. 15 l.), g. 17.30 „Stróż plaży w sezonie zimowym” (jug. 15 l.), g. 19.30 DKF (seans ZSMP).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Kobieta w czerwonych butach” (fr.-wł.-hiszp. 18 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Miłosna edukacja Walentego” (fr. 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Mr. Majestaty” (USA 18 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Sami swoi” (pol. b.o.), g. 19 „Królewskie marzenia” (USA 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Brunet wieczorową porą” (pol. 12 l.), g. 20 „Anna Karenina” (radz. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Zapomniana melodia” (pol., archiw. 12 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Tomasz” (fr. 15 l.).
MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Czarna karawana” (radz. 12 l.).
OLIMPIA — g. 15, 17.30, 20 „Ważki” (USA 15 l.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Avanti” (USA 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Cezar i Rozalia” (fr. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Serpico” (USA 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 16 SKF (s. zamkn.), g. 19.30 „Rzykant” (USA 15 l.).
TECZA — g. 16, 18, 20 „Królowa pszczoł” (pol. 15 l.).
WARTA — g. 10, 16 „Daleko na Zachodzie” (radz. 12 l.), g. 12, 14, 18, 20 „Uśmiech” (USA 18 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Kariera na zlecenie” (fr. 18 l.).
WRZOS (Turoń) — g. 19 „Dagmar” (pol. 15 l.).
ZOO — ul. Krawców 1 ul. Zwierzyniecka — g. 9—20.

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca — ul. Krysielowa 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 46; neurologia — ul. Grunwaldzka 16/18.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-65; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 732-34; ul. Ugory 18, tel. 592-30; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 120-339; Swarzędz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7—22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurny: lekarz psychiatra wzgl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Staroleśka 19, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przyjaźni; 9.05 Melodie dla was; 9.45 Muz. upominek — Norwegia; 10.08 Musicalowe przeboje; 10.30 „Zaklęty dwór” — fragm. pow. W. Lutosławskiego; 10.40 Melodie Warszawy i Bukaresztu; 10.55 Transm. z powiatu partynio-państwowej delegacji SRR pod przewodn. Nicolae Ceausescu — sekretarza generalnego RPK, prezydenta SRR; 12.25 Zagadki muz.; 13 Utwory E. Griega; 13.15 Produkujemy, sprzedajemy, kupujemy; 13.35 Laureaci konkursów nagród radiowych muzyki ludowej „Prix Bratislava”; 14.03 Popołudnie w „jedynce”; 15.05 List z Polski; 15.10 D.C. Popołudnie w „jedynce”; 16.30 Aktualności kultur.; 16.35 D. C. Popołudnie w „jedynce”; 17 Radiokurier; 17.30 Problemy kultury fizycznej; 17.40 Gwiazdy norweskiej piosenki; 18 Muz. i Aktualn.; 18.25 Tu Radio Kierowców; 18.33 Przeboje, przeboje, przeboje; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Słynni dyrygenci i ich orkiestry; 20.05 NURT — Typy i struktury lekcji; 20.25 Konc. Życzeń Miłośników Muzyki Poważnej; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.28 Mistrzowie nastroju; 22.23 Zesp. Zbigniewa Namysłowskiego; 22.30 Biuro Listów odpowiada; 22.40 Przypominamy, zespół „The Hollies”; 23.12 Wiadomości sportowe; 23.15 „Jam session”.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.50 Poranek muzyczny z Griegiem; 8.35 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia — U roku epoki napoleońskiej; 9 Kto się z czego śmieje; 9.30 W rytmie chodzonego; 9.40 Dla przedszkoli „Krokodyl Głenek i jego przyjaciele” cz. I duch.; 10 Słynne koncerty; 10.49 Mój dom, moje osiedle; 11 Dla

Echa naszych publikacji

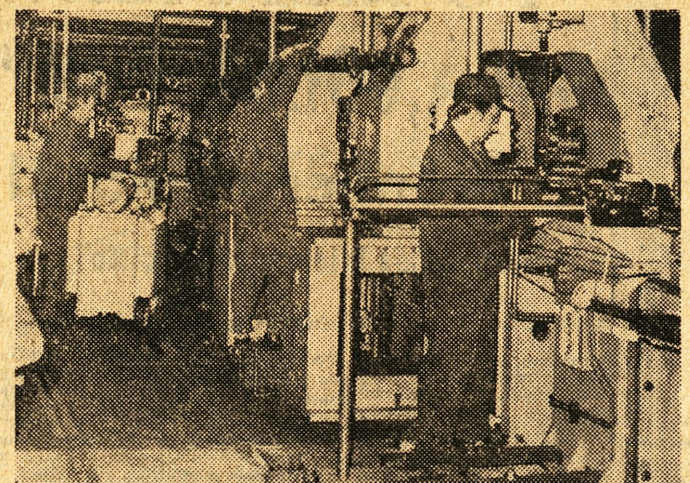
W przyszłości szybciej

Poznańska WSS „Społem” odpowiedziała na nasze publikacje z marca i kwietnia br. w sprawie bardzo powolnego uruchamiania sklepów w pomieszczeniach piwnicznych Osiedla Krawców Rad na Winogradach. Jedną z zasadniczych trudności — poinformowano nas — w otwarciu sklepu warzywno-owocowego w bloku 25 był brak kandydata na kierownika. WSS obiecuje dolażyć starań, by następne sklepy były uruchamiane w jak najkrótszym czasie. Oby. (tk)

Spółeczne zlotówki dla PKPS-u

Polski Komitet Pomocy Społecznej, z którego inicjatywy organy zwołane są uliczne kwesty poinformowały, że podczas ostatnich dwu kwietniowych zbiórek, 858 kwiatów zebrało od mieszkańców Poznania 92 240 złotych. Najofiarniejsi okazali się mieszkańcy Grunwaldu — prawie 31 000 oraz Jeżyce — 30 500 zł. Zebrane od społeczeństwa zlotówki przekazane zostały na pomoc rzeczową dla podopiecznych PKPS-u — osób znajdujących się w trudnych warunkach materialnych. (len)

Z „Wiepofamy” dla „Komarów”



Amatorów na popularne motorowery „Komar” nie brak. Nie wszyscy jednak wiedzą, że zakład produkujący te pojazdy może zaspokoić zapotrzebowanie rynku, w dużej mierze dzięki założeniu poznańskiej „Wiepofamy”. Ona bowiem dostarcza do Nowej Dęby niezbędne do wyrobu silników urządzenia. Są to m. in. linie obróbki korpusów silników stosowanych w „Komarach”. Na zdjęciu: monterzy z brzygd Józefa Frącka-wiaka, Henryka Horawskiego i Czesława Adamczyka kończą prace montażowe kolejnej linii, która wkrótce zostanie wystana do producenta motorowarów. (za)

Fot. — H. Kamza

Pieskie życie

Od chwili, kiedy na łamach „Głosu” opublikowaliśmy notatkę „Pańskie oko pieska uczy” wyżej podnosząc kolmierz prochuwa i chyłkiem przekradam się przez ulicę. Proponowałem w niej, nie bez podstaw, że skoro nie można sobie dać rady z brudzącymi w mieście psami, łatwiej będzie wziąć się za właścicieli, by przynusić ich do bardziej wymagającego stosunku do swych pupilów. Po listach i telefonach, jakie skierowali do mnie czytelnicy, uprzytomniłem sobie, że wyzuty jestem z elementarnych znamion człowieczeństwa, że obeszczekały mnie wszystkie psy w Poznaniu i większość ich właścicieli.

Psi problem nabrał dla mnie od tego czasu innego smaku. Zasięgnąłem bowiem opinii wielu ludzi, a ułożyły się one w labirynt, w którym chart myśliwski, współpracujący z psem milicyjnym wyjścia nie znajduje.

„Nie po to płacimy 400 złotych — mówią niektórzy — z czego lwia część zasila budżet miasta, by biegać za psem z szufelką i szczoteczką”. „Nie po to ludzie mają psy — mówią inni — abyśmy musieli omijać miny biologiczne i zabraniać dzieciom bawić się w parkach, na dziedzińcach, podwórach i trawnikach”. Jedni mówią o konieczności przywrócenia brutalnie zachwianej równowagi biologicznej, inni o przypadkach pogryzienia ludzi przez wściekłe psy, choć po wojnie np. w Warszawie zanotowano jeden taki załedwie przypadek. Podkreśla się, że pozostawione bez opieki psy są przyczyną wypadków drogowych (dla ścisłości w 1975 roku — aktualniejszych danych nie mam — w Poznaniu zanotowano kilka takich przypadków). Inni mówią, że sprawdzenie ile wypadków w tym samym czasie spowodowali ludzie wyjaśniloby sprawę raz na zawsze.

Głosów takich mógłbym przytoczyć jeszcze wiele, ale i te wystarczą, by stwierdzić, że każda ze stron zaangażowanych w konflikt broni swych racji jedynie emocjonalnie, w niektórych przypadkach histerycznie. Z dużym zadowoleniem poszedłem na naradę zorganizowaną przez poznańskie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami z udziałem przedstawicieli Urzędu Miejskiego w Poznaniu, Poznańskiego Towarzystwa Kynologicznego, lechnicy i schroniska dla zwierząt. Komendy Miejskiej MO, „Sanepidu”. Psy w Poznaniu miały tego dnia gremialną czkawkę, bo mówiono o nich wiele. I co ważniejsze bez przesady emocji, spokojnie i rzeczowo, choć znów argumenty zdierały się boleśnie.

Sięgnięto po obowiązujące przepisy i akty normatywne, a wniosek był jeden — pozostawiają one szeroki margines dowolności interpretacji.

Rozporządzenie Ministrów Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska oraz Zdrowia i Opieki Społecznej z 14 sierpnia 1974 roku w jednym z paragrafów stanowi wyrażenie: „Osoby posiadające na obszarze miast psy zobowiązane są usuwać zanieczyszczenia spowodowane przez psa na klatce schodowej lub innych pomieszczeniach służących w budynku do wspólnego użytku”. Zakład? To rozporządzenie przechowuje w portfolio co drugi dozorca domu. Natomiast właściciele psów odbijają na kopiarkach inne: Uchwała nr 33/259/69 Prezydium Rady Narodowej z dnia 24 października 1969 roku, które w punkcie 2b obowiązków dozorców nakazuje: „... usuwanie co najmniej raz dziennie nieczystości z podwórza, przejść, bram, zieleńców oraz chodników do połowy szerokości jezdni wzdłuż nieruchomości”. Dozorcy, którym wadzi śnieg, deszcz, kurz, papiery, nie zawsze zdają się o tym pamiętać.

Założmy, że piesek jest ogromnie wytrzymały i nie na brudził na klatce schodowej, strychu lub piwnicy. Milicyjna instrukcja, oparta na Ko-

deksie Wykroczeń precyzyjnie wyjaśnia za co można ukarać właściciela czworonoga. M. in. „za niedopełnienie przez właściciela psa obowiązku usunięcia zanieczyszczeń spowodowanych przez psa w pomieszczeniach służących do wspólnego użytku”. Podobne sankcje grożą za pozostawienie psa na drodze publicznej bez opieki, wprowadzanie do pomieszczeń, gdzie sprzedaje się lub produkuje środki spożywcze itp.

Nie zanudzajmy się przepisami i wymogami, do których dochodzą jeszcze regulaminy parkowe, zarządzenia spółdzielni mieszkaniowych itp. Wszystkie dostępne mi rozporządzenia sugerują jedno: choć nie ma u nas zakazu posiadania zwierząt domowych, lepiej by było gdyby one wcale nie istniały, bo ich właściciele na wet nie uświadamiają sobie skąd i za co grożą im rozliczne sankcje.

Przy sposobności uczestnicy spotkania zwrócili uwagę na wiele spraw natury ogólnej. Zwierzęta domowe w mieście, choć liczba ich co roku się zmniejsza, stanowią ważny problem w aspekcie porządku i czystości, a nawet bezpieczeństwa. Pociąga on za sobą inne problemy — na przykład sprawę bezpieczeństwa zwierząt, likwidowanych niekiedy w sposób człowieczeństwu urągający. Przypadki znęcania się nad zwierzętami i pożywania się ich roztaczają mi metodami, to sprawa zasługująca na osobne omówienie.

Psi problem skowyczy, czeka na szybkie uregulowanie. Poznański „Sanepid” przygotowuje niezwykle — zdaniem fachowców — cenny dokument, w którym większość spraw związanych z utrzymywaniem zwierząt w mieście znajdzie należyty interpretację. Oczekiwać będziemy go z niecierpliwością, bo nie najlepsza jak na razie koozystencja człowiek — zwierze, w takim wymiarze jak dotychczas trwać nie powinna.

(ask)

Spotkania z autorem „Patrolu poetyckiego”

Premierowy wieczór poetycki organizuje z Ryszardem Danec-kim poznański „Empik”: w najbliższą środę, 18 maja o godz. 18. Jest on związany z ukazaniem się najnowszej książki wierszy tego pisarza pt. „Patrol poetycki”. Od godz. 15 do 17 w księgarni na parterze będzie można uzyskać dedykację autorską na egzemplarzach „Patrolu poetyckiego”, a o godz. 18 w sali imprezowej na piętrze odbędzie się recytacja zawartych w tym tomiku utworów w interpretacji „ch” twórcy; przy fortepianie Krystyna Zerdzicka. (na)

SZCZEPNIENIA DZIECI

Terenowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna Poznań-Miasto, ul. Sieroca 10 zawiadamia, że w dniach od 17 do 20 maja br. w konywane będą we wszystkich poradniach dziecięcych, zióbkach i domach małego dziecka na terenie Poznania podstawowe i przypominające szczepienia przeciwko chorobom Helnego-Medina, przy użyciu doustnej szczepionki zawierającej wszystkie trzy typy wirusa w jednej dawce. Szczepieniom podstawowym podlegają dzieci do 7-go roku życia, które nie były dotychczas w ogóle szczepione przeciwko chorobom Helnego-Medina lub nie mają zakończonych pełnych sześciu podstawowych. Szczepieniom przypominającym podlegają dzieci do lat 7, które zakończyły przed rokiem lub wcześniej podstawowe szczepienia doustne.

W warsztatach rzemieślniczych

Z surowców odpadowych nowe produkty

W rzemieślniczych warsztatach na ogół nie marnują się żadne surowcowe odpady. Każdy kawałek, każdy skrawek bywa odpowiednio wykorzystany, bo służyć może do wykonania takiego czy innego drobiazgu. Tak więc te odpady i surowce wtórne, które przy wielkoprzemysłowym wytwarzaniu nie mają zastosowania, tu nabierają nowej wartości.

Jak wynika z wykazu zużycia surowców, właśnie odpady stanowią podstawowe źródło zaopatrzenia dla wielu rzemieślniczych warsztatów różnych branż. Tak na przykład powszechne jest zużywanie odpadów hutniczych. Produkuje się z nich dziesiątki wyrobów. A więc różnorodną galanterię metalową z tak zwanej grupy 1001 drobiazgow, szafki łazienkowe, kwiatniki, wieszaki, koszyki do szklanek, tacki i wiele innych.

Z odpadów produkcyjnych tworzą sztucznych rzemieślnicy wyrabiają pomoce szkolne, zabawki, artykuły gospodarstwa domowego, okucia do mebli. Piankę poliuretanową wykorzystują warsztaty wytwarzające meble tapicerowane. Kawałki i odpady drewna przetwarzane są na trzonki do młotków, pilników, pedzieli, a także na zabawki drewniane. Zaś na wiele pamiątek, breloków, wyrobów kaletniczych — przeznacza się odpady twardych i miękkich skór.

Rzemieślnicza produkcja dziecięcej odzieży, bielizny, galanterii opiera się przede wszystkim na surowcach odpadowych. Tutaj też wykorzystuje się najmniejszy skrawek tkaniny, gumki ozdobnej, koronki. A przy produkowaniu wyrobów dziewiarskich — podstawą są tak zwane obrywy dziewiarskie.

Jest to więc bardzo korzystny sposób przetwarzania surowców odpadowych. Należałoby stosować go jak najszerszej — wszędzie tam, gdzie jest to możliwe. Nie można stwarzać przy tym barier (co niestety jeszcze niekiedy daje się zaobserwować), bo wtedy traci nie tylko zakład, który resztek nie sprzedaje, ale przede wszystkim odbiorca, do którego nie dotrą często bardzo poszukiwane towary. (len)

SYGNAŁY I ODPOWIEDZI

● Przy ul. Brzask — narożnik Sierakowskiej od paru tygodni pozostaje niezabezpieczony, bez oznakowania 3-metrowej głębokości wykopy, grożący niebezpieczeństwem — sygnalizuje Kazimierz R.

● Nasze dzieci korzystają z placu szkolnego na terenie posesji przy ul. Kolejowej 33, 34 i 34a. Ostatnio nie mogą się tam bawić, bo brakuje „plasku; od kilku lat nie wymieniano go i nie dokończono — piszą lokatorzy.

Dział Koordynacji Zarządu Dróg i Mostów wyjaśni, kto pozostawił niezabezpieczony dół i spowoduje zlikwidowanie niebezpiecznej pułapki. (1919)

Dział Budynków Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych zajmie się sprawą. Dzieci będą mogły korzystać z placu szkolnego. (1380)

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6.30 — R-TV Szkoła Średnia — Chemia, l. 28; „Reakcje estyfikacji i ich produkty”; 7 — R-TV Szkoła Średnia — Biologia, l. 22: „Ssaki — budowa i rozwój osobniczy”; 9 — Język polski, kl. VI — Spotkanie z pisarzem; 9.30 — „Próba charakteru” — film fab. prod. rom. (kol.); 10.55 — Transm. z powiatu partynio-państwowej delegacji SRR pod przewodn. Nicolae Ceausescu — sekretarza generalnego RPK, prezydenta SRR; 12.55 — Program dla szkół średnich: „Rodzina współczesna — przedstawiamy rodzinę” (2); 13.45 — TTR — Fizyka; „Obiektowy”; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Studio Telewizji Młodych; 17.10 — Magazyn motoryzacyjny; 17.35 — „Kółko i krzyżyk” — te-

KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

Nie narzekają na brak imprez sportowo-rekreacyjnych pracownicy Poznańskich Zakładów Przemysłu Spirytusowego „Polmos”, którzy dzięki temu przyjemnie spędzają wolny czas. Trwa np. długofalowy turniej tenisowy (na zakładowych kortach), wczoraj rozegrano mecz piłkarski pracowników reprezentujących administrację zakładów oraz pion produkcyjny. 28 bm. odbędzie się zakładowa spartakiada w Boszkowie koło Leszna.

Piękną społeczną postawę wykazali mieszkańcy rejonu ul. Główniej. Pożegnali oni odchodzącego na emeryturę długoletniego lekarza rejonowego, wpłacając 2 520 złotych na budowę pomnika — szpitala Centrum Zdrowia Dziecka. (bop)

ODPOWIADAMY

Jan Bojan — Za uwagi dziękujemy. Wykorzystamy je przy omawianiu tych spraw. (1612)

Adamczewski, Dębice — Prosimy o dokładny adres, będziemy interweniowali. (1657)

Jadwiga Matecka — Prosimy o skontaktowanie się z naszą redakcją, z powołaniem się na numer sprawy 1168.

W warsztatach rzemieślniczych

Z surowców odpadowych nowe produkty

W rzemieślniczych warsztatach na ogół nie marnują się żadne surowcowe odpady. Każdy kawałek, każdy skrawek bywa odpowiednio wykorzystany, bo służyć może do wykonania takiego czy innego drobiazgu. Tak więc te odpady i surowce wtórne, które przy wielkoprzemysłowym wytwarzaniu nie mają zastosowania, tu nabierają nowej wartości.

Jak wynika z wykazu zużycia surowców, właśnie odpady stanowią podstawowe źródło zaopatrzenia dla wielu rzemieślniczych warsztatów różnych branż. Tak na przykład powszechne jest zużywanie odpadów hutniczych. Produkuje się z nich dziesiątki wyrobów. A więc różnorodną galanterię metalową z tak zwanej grupy 1001 drobiazgow, szafki łazienkowe, kwiatniki, wieszaki, koszyki do szklanek, tacki i wiele innych.

Z odpadów produkcyjnych tworzą sztucznych rzemieślnicy wyrabiają pomoce szkolne, zabawki, artykuły gospodarstwa domowego, okucia do mebli. Piankę poliuretanową wykorzystują warsztaty wytwarzające meble tapicerowane. Kawałki i odpady drewna przetwarzane są na trzonki do młotków, pilników, pedzieli, a także na zabawki drewniane. Zaś na wiele pamiątek, breloków, wyrobów kaletniczych — przeznacza się odpady twardych i miękkich skór.

Rzemieślnicza produkcja dziecięcej odzieży, bielizny, galanterii opiera się przede wszystkim na surowcach odpadowych. Tutaj też wykorzystuje się najmniejszy skrawek tkaniny, gumki ozdobnej, koronki. A przy produkowaniu wyrobów dziewiarskich — podstawą są tak zwane obrywy dziewiarskie.

Jest to więc bardzo korzystny sposób przetwarzania surowców odpadowych. Należałoby stosować go jak najszerszej — wszędzie tam, gdzie jest to możliwe. Nie można stwarzać przy tym barier (co niestety jeszcze niekiedy daje się zaobserwować), bo wtedy traci nie tylko zakład, który resztek nie sprzedaje, ale przede wszystkim odbiorca, do którego nie dotrą często bardzo poszukiwane towary. (len)

SYGNAŁY I ODPOWIEDZI

● Przy ul. Brzask — narożnik Sierakowskiej od paru tygodni pozostaje niezabezpieczony, bez oznakowania 3-metrowej głębokości wykopy, grożący niebezpieczeństwem — sygnalizuje Kazimierz R.

● Nasze dzieci korzystają z placu szkolnego na terenie posesji przy ul. Kolejowej 33, 34 i 34a. Ostatnio nie mogą się tam bawić, bo brakuje „plasku; od kilku lat nie wymieniano go i nie dokończono — piszą lokatorzy.

Dział Koordynacji Zarządu Dróg i Mostów wyjaśni, kto pozostawił niezabezpieczony dół i spowoduje zlikwidowanie niebezpiecznej pułapki. (1919)

Dział Budynków Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych zajmie się sprawą. Dzieci będą mogły korzystać z placu szkolnego. (1380)

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6.30 — R-TV Szkoła Średnia — Chemia, l. 28; „Reakcje estyfikacji i ich produkty”; 7 — R-TV Szkoła Średnia — Biologia, l. 22: „Ssaki — budowa i rozwój osobniczy”; 9 — Język polski, kl. VI — Spotkanie z pisarzem; 9.30 — „Próba charakteru” — film fab. prod. rom. (kol.); 10.55 — Transm. z powiatu partynio-państwowej delegacji SRR pod przewodn. Nicolae Ceausescu — sekretarza generalnego RPK, prezydenta SRR; 12.55 — Program dla szkół średnich: „Rodzina współczesna — przedstawiamy rodzinę” (2); 13.45 — TTR — Fizyka; „Obiektowy”; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Studio Telewizji Młodych; 17.10 — Magazyn motoryzacyjny; 17.35 — „Kółko i krzyżyk” — te-